

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Grecki scenariusz był do przewidzenia

6 października 2009 roku Jeorios Andreas Papandreu został zaprzysiężony na nowego premiera Grecji po tym, jak jego opozycyjna socjalistyczna partia PASOK wygrała wybory parlamentarne zdobywając 160 miejsc w 300-osobowym parlamencie. Sukces ten PASOK odniosła na fali haseł walki z korupcją i zahamowania najpoważniejszej od wielu lat recesji.

Nowy premier zapowiedział, że zabroni ministrom swobodnego wyboru personelu ministerstw, a na wszystkie kluczowe stanowiska miały zostać ogłoszone konkursy.

W grudniu tamtego roku w wywiadzie dla BBC premier zapowiedział zmniejszenie wydatków na obronność, zamrożenie wzrostu wynagrodzeń i wstrzymanie zatrudnienia w sektorze publicznym, jak również zamknięcie 1/3 greckich biur turystycznych poza granicami kraju.

Kolejnym punktem reformy miały być zmiany w urzędach skarbowych, pociągające za sobą wyższą ścisłałność podatków. Niektóre propozycje spotkały się ze sprzeciwem związków zawodowych, które wezwały do ogólnokrajowych strajków.

Dopiero kiedy Grecja stanęła u progu bankructwa, a Europa w obliczu konieczności niesienia jej pomocy, media zaczęły więcej uwagi poświęcać więcej uwagi korupcji i oszustwom podatkowym, próbując analizować agonię tego pięknego kraju.

W marcu zeszłego roku Serwis Edukacji Antykorupcyjnej informował, że korupcja jest stałym elementem codziennego życia greckiego społeczeństwa - tak bardzo, że przeciętny Grek w ciągu

roku płaci prawie 1400 euro łapówek. W 2009 roku Grecy łącznie zapłacili ponad 780 milionów euro łapówek. Już wówczas korupcja była powszechnie uważana za jeden z katalizatorów greckiego kryzysu gospodarczego zagrażającego wspólnej europejskiej walucie.

Oszustwa sięgnęły samego ministerstwa finansów oraz podległych mu służb celnych i podatkowych. Najpierw postanowiono wziąć się za własnych pracowników, zwalniając część kadry zarządzającej, której zarzucono niedostateczny nadzór nad podległymi jednostkami. Nie sprostały one bowiem wypełnieniu założonych planów poboru podatków.

Wprowadzone reformy, mimo że ograniczyły korupcję, przyszły za późno lub nie były zdecydowane. W marcu tego roku Transparency International wystawiło Grecji cenzurkę, w której wskazało, że w 2010 roku korupcja kosztowała ten kraj 632 miliony euro. Organizacja zaleciła, by ostrzejsze standardy stosować w stosunku do finansów partii politycznych i oświadczeń majątkowych polityków, zmniejszyć biurokrację podatkową oraz wprowadzić system paktów uczciwości – mających gwarantować przejrzystość procesu zamówień publicznych.

Pakt Uczciwości jest porozumieniem między rządem lub ministerstwem a wszystkimi podmiotami ubiegającymi się o kontrakt. W umowie strony zobowiązują się, że nie będą płacić, oferować, żądać i akceptować łapówek, dopuszczać się zmywy z innymi podmiotami w celu uzyskania kontraktu. Transparency International od 10 lat stosuje proces zawierania Paktów Uczciwości. Dotychczas podpisano kilkaset takich umów w 15 krajach.

Źródła:

<http://www.telegraph.co.uk/finance/financialcrisis/8585593/Greece-loses-15bn-a-year-to-tax-evasion.html>

<http://antykorupcja.edu.pl/index.php?mnu=172&id=3220>

<http://en.transparency.gr/Press.aspx?page=34&code=PressRelease&article=295>